

Wyrok z dnia 9 października 2006 r.

II UK 65/06

Nieumieszczenie w sentencji wyroku przyznającego prawo do emerytury orzeczenia o okresach składkowych, nieskładkowych i uzupełniających, które sąd uznał za udowodnione, nie stanowi naruszenia art. 325 k.p.c.

Przewodniczący SSN Jerzy Kuźniar, Sędziowie SN: Krystyna Bednarczyk (sprawozdawca), Józef Iwulski.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 9 października 2006 r. sprawy z odwołania Janiny B. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych-Oddziałowi w P. o emeryturę, na skutek skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 28 października 2005 r. [...]

o d d a l i ł skargę kasacyjną.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 25 stycznia 2005 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych-Oddział w P. odmówił przyznania wnioskodawczyni Jadwidze B. prawa do emerytury na podstawie art. 29 i 46 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.) wobec braku wymaganego trzydziestoletniego okresu składkowego i nieskładkowego.

Po rozpoznaniu odwołania wnioskodawczyni Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Ostrołęce wyrokiem z dnia 23 czerwca 2005 r. [...] zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że zaliczył wnioskodawczyni okres pracy w gospodarstwie rolnym od dnia 8 stycznia 1969 r. do dnia 4 września 1979 r. i przyznał jej prawo do emerytury od dnia 24 stycznia 2005 r. Sąd ustalił, że wnioskodawczyni urodzona 24 stycznia 1950 r. ukończyła 55 lat 24 stycznia 2005 r. Organ rentowy uznał za udowodnione okresy składkowe w rozmiarze 14 lat, 6 miesięcy i 24 dni i okresy nieskładkowe w rozmiarze 7 lat, 8 miesięcy i 8 dni, przy czym te ostatnie

okresy ograniczył do 1/3 okresów składkowych, to jest 4 lat 10 miesięcy i 8 dni. Uwzględniony został także okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od ukończenia przez wnioskodawczynię 16 lat do dnia 7 stycznia 1969 r. w rozmiarze 2 lat, 11 miesięcy i 15 dni. Łącznie organ rentowy uznał za udowodniony okres 22 lat, 4 miesięcy i 17 dni. Na podstawie przeprowadzonych dowodów Sąd uznał, że po wyprowadzeniu się od rodziców w dniu 7 stycznia 1969 r. wnioskodawczyni stale pracowała w gospodarstwie rolnym swego wuja, który potrzebował pomocy ze względu na zły stan zdrowia. Praca ta trwała do jego śmierci, to jest do 6 maja 1980 r. Przez cały ten okres wnioskodawczyni spełniała warunki do uznania jej za domownika w rozumieniu art. 6 pkt 2 lit b. ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 1998 r. nr 7, poz. 25 ze zm.), z przerwami związanymi z urodzeniem dzieci. Wnioskodawczyni nie przerywała pracy nawet będąc w ciąży i wychowując troje dzieci, którymi opiekowali się również inni członkowie rodziny wuja. Okres tej pracy należało zaliczyć w rozmiarze niezbędnym do uzupełnienia okresów składkowych wynoszących 14 lat, 6 miesięcy i 24 dni i nieskładkowych ustalonych ostatecznie na 1 rok, 8 miesięcy i 23 dni - łącznie 16 lat, 3 miesiące i 17 dni. Określony w art. 29 ustawy o emeryturach i rentach warunek posiadania trzydziestoletniego okresu składkowego i nieskładkowego został więc spełniony. Wnioskodawczyni spełnia także pozostałe warunki wymagane tym przepisem oraz przepisem art. 46 ustawy - ukończyła 55 lat, nie przystąpiła do otwartego funduszu emerytalnego, nastąpiło rozwiązanie stosunku pracy, a ostatnio przez wymagany okres 6 miesięcy pozostawała w stosunku pracy.

Apelacja organu rentowego od tego wyroku została oddalona wyrokiem Sądu Apelacyjnego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie z dnia 28 października 2005 r. [...]. Sąd Apelacyjny zgodził się z podniesionym przez organ rentowy zarzutem, że Sąd pierwszej instancji błędnie określił w sentencji wyroku okres pracy w gospodarstwie rolnym od dnia 8 stycznia 1969 r. do dnia 4 września 1979 r. jako wystarczający do uzupełnienia brakujących okresów. Nie miało to jednak wpływu na rozstrzygnięcie. Wyniki postępowania dowodowego dają podstawę do uznania okresu pracy w gospodarstwie rolnym trwającego z przerwą na okres sprawowania opieki nad dziećmi aż do dnia 6 maja 1980 r. co oznacza udowodnienie okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających w wymiarze przekraczającym 30 lat. Wnioskodawczyni spełniła również warunek określony w art. 29 ust. 2 ustawy w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2004 r. po zmianach wprowadzo-

nych ustawą z dnia 20 kwietnia 2004 r. o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. Nr 121, poz. 1264). Zgodnie z tym przepisem emerytura przysługuje ubezpieczonemu, którzy byli pracownikami oraz w okresie ostatnich 24 miesięcy podlegania ubezpieczeniu społecznemu pozostawali w stosunku pracy co najmniej przez 6 miesięcy. W przypadku wnioskodawczynie ostatnim udowodnionym okresem był okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych od 14 czerwca 1996 r. do 13 czerwca 1997 r., który nie może być uznany za okres pozostawania w stosunku pracy. Jednak poprzednio w czasie pobierania renty inwalidzkiej wnioskodawczynie była zatrudniona od 1 października 1994 r. do 29 czerwca 1996 r.

Od tego wyroku organ rentowy wniósł skargę kasacyjną, którą oparł na podstawie naruszenia przepisów postępowania - art. 325 k.p.c., 328 § 2 k.p.c., 385 k.p.c. i art. 83 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. Nr 137, poz. 887 ze zm.) oraz naruszenia prawa materialnego - art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, „poprzez uznanie, że ubezpieczona spełnia warunki dla uzyskania prawa do emerytury”. Uzasadniając zarzut naruszenia art. 325 k.p.c. skarżący podniósł, że w wyroku nie znalazło się rozstrzygnięcie o żądaniu stron. Żądanie zaliczenia okresu pracy w gospodarstwie rolnym było sporne między stronami i rozstrzygnięcie żądania znalazło się w sentencji wyroku Sądu pierwszej instancji. Określony tam okres był krótszy od wymaganego. Sąd Apelacyjny uznając rozstrzygnięcie za prawidłowe oparł się na treści uzasadnienia. O treści wyroku nie decyduje uzasadnienie lecz sentencja. Nadawanie uzasadnieniu pierwszeństwa przed treścią wyroku należy uznać także za naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. Aby wykonać wyrok zapadły w sprawie o przyznanie emerytury niezbędne jest zawarcie w jego sentencji rozstrzygnięcia o okresach przyjętych do ustalenia, które było przedmiotem sporu. Od długości tych okresów zależy bowiem przyznanie samego prawa oraz wysokość świadczenia ubezpieczonego. Jedną z przesłanek przyznania prawa do emerytury na podstawie art. 29 ustawy o emeryturach i rentach jest wykazanie w przypadku kobiety trzydziestoletniego okresu składkowego i nieskładkowego. Zaliczenie wnioskodawczynie przez Sąd pierwszej instancji okresu pracy w gospodarstwie rolnym jedynie w rozmiarze od dnia 8 stycznia 1969 r. do dnia 4 września 1979 r. powoduje, że ta przesłanka nie jest spełniona. Przyznanie tego prawa przez Sąd Apelacyjny na skutek oddalenia apelacji jest naruszeniem powołanego przepisu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 29 ust. 1 pkt 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych „poprzez uznanie, że ubezpieczona spełnia warunki dla uzyskania prawa do emerytury” należy rozumieć jako zarzut błędnego zastosowania tego przepisu przez przyznanie na jego podstawie emerytury mimo niespełnienia warunków do uzyskania tego prawa. Zarzut skargi kasacyjnej ogranicza się do kwestionowania spełnienia jednego z tych warunków - posiadania okresów składkowych, nieskładkowych i uzupełniających w rozmiarze 30 lat. Kwestia spełnienia innych warunków, określonych w art. 29 ust. 2, nie jest przedmiotem skargi kasacyjnej i nie podlega kontroli Sądu Najwyższego. Podstawą skargi jest jedynie naruszenie art. 29 ust. 1. Skarżący nie twierdzi, że w przypadku wnioskodawczynie okresy składkowe, nieskładkowe i uzupełniające były krótsze od wymaganych. Z ustaleń faktycznych obu Sądów wynika, że przy uwzględnieniu całego okresu pracy wnioskodawczynie w gospodarstwie rolnym (do 6 maja 1980 r.) liczone łącznie okresy przekraczają 30 lat. Ustaleń tych organ rentowy nie kwestionuje, a w sytuacji, gdy nie jest również kwestionowane spełnienie pozostałych warunków, przyznanie prawa do emerytury jest zgodne z powołanym przepisem. Nie można zatem mówić o jego błędnym zastosowaniu.

Główny zarzut skargi sprowadza się do tego, że sentencja wyroku nie spełnia ostatniego z wymagań określonych w art. 325 k.p.c., a mianowicie nie zawiera rozstrzygnięcia sądu o żądaniach stron. Zarzut ten jest niesłuszny. Przedmiotem żądania zgłoszonego przez wnioskodawczynię we wniosku było przyznanie prawa do emerytury. Przyznanie tego prawa było również przedmiotem decyzji z dnia 25 stycznia 2005 r. W sentencji tej decyzji organ rentowy odmawia przyznania tego prawa. Ustalenie faktów, które zdaniem organu rentowego nie dają podstawy do uwzględnienia żądania (krótsze od wymaganych okresy składkowe, nieskładkowe i uzupełniające), znajduje się w uzasadnieniu tej decyzji. Powołany w skardze przepis art. 83 ust. 1 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych określa przedmiot decyzji wydawanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych w sprawach indywidualnych, wymieniając w punkcie 4 ustalenie uprawnień do świadczeń z ubezpieczeń społecznych. Przedmiotem decyzji może więc być tylko albo przyznanie prawa do świadczeń albo odmowa przyznania tego prawa. Nie może być przedmiotem decyzji ustalenie

spełnienia lub braku spełnienia któregoś z warunków wymaganych do uzyskania prawa do świadczeń. Ustalenie takie nie może być także przedmiotem rozpoznania przez sąd ani w postępowaniu toczącym się w wyniku odwołania od decyzji organu rentowego, ani w odrębnym postępowaniu. W tym zakresie Sąd Najwyższy prezentował jednolite stanowisko, że przedmiotem żądania nie może być ustalenie faktu. Pogląd taki został wyrażony w wyroku z dnia 17 grudnia 1998 r., I PKN 434/97 (OSNAPIUS 1998 nr 21, poz. 627) oraz w wyroku z dnia 23 lutego 1999 r., I PKN 597/98 (OSNAPIUS 2000 nr 8, poz. 301). W wyroku z dnia 12 stycznia 2005 r., I UK 160/04 (OSNP 2005 nr 16, poz. 255), Sąd Najwyższy stwierdził, że w postępowaniu w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych niedopuszczalne jest żądanie ustalenia tylko niektórych przesłanek warunkujących prawo do świadczenia.

Sposób rozstrzygania odwołań od decyzji organu rentowego uregulowany jest w art. 477¹⁴ k.p.c., który stanowi, że sąd oddala odwołanie, jeżeli nie ma podstaw do jego uwzględnienia (§ 1), a w razie uwzględnienia odwołania sąd zmienia zaskarżoną decyzję w całości lub w części i orzeka co do istoty sprawy (§2). Orzeczenie co do istoty sprawy po rozpoznaniu odwołania od decyzji odmawiającej przyznania prawa do emerytury lub renty obejmuje przyznanie tego prawa i okres, na który jest ono przyznane. Przepisy nie wymagają stwierdzenia w sentencji wyroku, które z warunków wymaganych do uzyskania prawa i w jakim zakresie zostały uznane przez sąd za spełnione. Są to bowiem okoliczności dotyczące stanu faktycznego i ustalenia w tym zakresie mają uzasadniać rozstrzygnięcie w przedmiocie istnienia lub braku prawa do świadczeń. Ustalenie faktów powinno być zawarte w uzasadnieniu wyroku (art. 328 § 2 k.p.c.). Nieumieszczenie w sentencji wyroku przyznającego prawo do emerytury orzeczenia o okresach składkowych, nieskładkowych i uzupełniających, które sąd uznał za udowodnione, nie jest naruszeniem art. 325 k.p.c. Przepis ten nie wymaga takiego orzeczenia, natomiast ze względów pragmatycznych stosowana jest tego rodzaju praktyka. Przyznanie prawa do świadczeń bez wyszczególnienia okresów ubezpieczenia, które zostały uznane za udowodnione, zmuszałoby organ rentowy do żądania sporządzenia uzasadnienia wyroku nawet wówczas, gdy nie zamierza go zaskarżyć. Wskazanie okresów ubezpieczenia jest bowiem potrzebne do ustalenia wysokości świadczeń. Dlatego w niniejszej sprawie Sąd pierwszej instancji wymienił udowodniony w postępowaniu sądowym okres pracy wnioskodawczynie w gospodarstwie rolnym, pomijając okres pracy uznany w uzasadnieniu decyzji organu rentowego. Z uzasadnienia tego wyroku wynika, że udowodniony przez wnioskodaw-

czynię okres pracy w gospodarstwie rolnym jest dłuższy niż określony w sentencji. W przypadku uprawomocnienia się tego wyroku organ rentowy związany jest orzeczeniem o przyznaniu prawa do emerytury i musi przyznać to świadczenie. Natomiast przy ustalaniu jego wysokości nie ma przeszkód do uwzględnienia okresów pracy w gospodarstwie rolnym w rozmiarze wyższym niż określony w sentencji wyroku. Oczywiście organ rentowy wykonując wyrok może wydać decyzję uwzględniającą tylko okresy wymienione w sentencji wyroku. W takiej sytuacji wnioskodawczyni może w kolejnym wniosku żądać przeliczenia świadczenia z uwzględnieniem dalszych udowodnionych okresów. Prawomocny wyrok nie stoi na przeszkodzie skutecznemu zgłoszeniu takiego żądania, gdyż odwołanie od pierwszej decyzji nie zostało w żadnym zakresie oddalone.

Kierując skargę kasacyjną przeciwko wyrokowi Sądu Apelacyjnego oddalającemu apelację organ rentowy zarzuca naruszenie art. 385 k.p.c. Z uzasadnienia skargi nie wynika, czy zdaniem skarżącego Sąd Apelacyjny dostrzegając błąd na niekorzyść wnioskodawczyni w oznaczeniu uwzględnionego okresu powinien ten wyrok zmienić (art. 386 § 1 k.p.c.), czy go uchylić i przekazać sprawę Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania (art. 386 § 4 k.p.c.). Zarzut naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 325 k.p.c. przez brak w sentencji wyroku stosownego orzeczenia wskazuje, że skarżący opowiada się za pierwszą z tych możliwości. Jednakże zarówno pierwsze jak i drugie z możliwych rozstrzygnięć było niedopuszczalne ze względu na zakaz określony w art. 384 k.p.c. Przepis ten stanowi, że sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Żądanie organu rentowego w zakresie objętym skargą kasacyjną zmierzało, formalnie rzecz biorąc, do wydania orzeczenia na jego niekorzyść.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną jako nieuzasadnioną.

=====